

ŚWIAT

Kto ukradł Janosika?

O micie tatrzańskiego
zbrojnika i współczesnych
Słowakach pisze
Weronika Gogola — s. 40

IDEE

Zrozumieć Trumpa

Wybitny językoznawca
George Lakoff analizuje,
jak myśli, mówi i tweetuje
prezydent USA — s. 54

STACJA: LITERATURA

Chłopczyk Justyny

Bargielskiej: „Od dzieciństwa
podejmowałam się zadań,
których nikt kochający życie
by się nie podjął” — s. 76

KULTURA

Są dobre książki,

tylko trudno je wydać
O swoich doświadczeniach
opowiadają tłumacze
literatury polskiej — s. 86

ZNAM

M I E S I Ą C Z

Nr **768**

CENA: 19,90 zł | VAT 5% (W PRENUMERACIE: 14 zł)
MAJ (05) 2019

ISSN 0044-489X INDEX 383716
9 770044 488195

Ilustracja: Tomasz Majewski

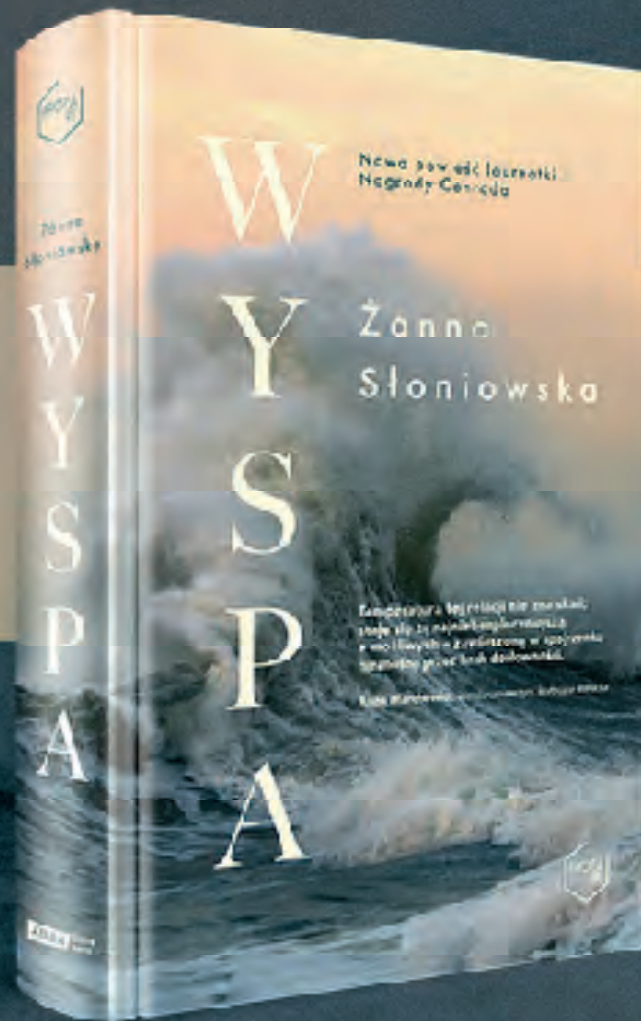
Święty Houellebecq

Patronuje antyliberalnym ruchom Europy, wyrażając ich lęki. Jest nazywany zarówno prorokiem, jak i skandalistą. Co kryje się w jego nowej książce? Piszą m.in.: Agata Bielik-Robson, ks. Andrzej Draguła, Inga Iwasiów oraz Michel Houellebecq — s. 6–39

Nowa powieść laureatki Nagrody Conrada!

Na wyspie na północy Europy
mężczyzna spotyka kobietę.

I zaczyna się dzieć coś niezwykłego.



Temperatura tej relacji nie zna skali;
staje się tą najniebezpieczniejszą
z możliwych – zawieszoną
w spojrzeniu, nieznosną
przez brak dosłowności.

Anna Marchewka

Premiera 22.05.2019



znak literatura
nova



ZNAK

2



Dominika Kozłowska

Co łączy Houellebecqa i Trumpa?

NIEWIELU JEST WSPÓŁCZEŚNIE PISARZY EUROPEJSKICH, którzy przez tak długi czas potrafią utrzymać w napięciu zarówno uwagę czytelników, jak i krytyków. Od głośnego debiutu w 1994 r. (*Poszerzenie pola walki*) Michel Houellebecq publikuje regularnie, co kilka lat ogłaszając nową powieść. Najnowsza, *Serotonina*, ukazała się we Francji w styczniu br. (publikację polskiego tłumaczenia zaplanowano na drugą połowę maja). Każda z jego książek zyskuje europejski rozgłos i jeszcze przed premierą wywołuje burzliwe dyskusje. Przynajmniej po części jest to zasługa znakomitej (auto) promocji i umiejętnego kreowania wizerunku prowokatora. Houellebecqowi z pewnością nie można przy tym odmówić wyczucia ducha czasów i umiejętności przeniesienia na karty swych powieści doświadczeń tych Europejczyków, którzy z jednej strony korzystają z dobrodziejstw cywilizacji dobrobytu, z drugiej zaś – przeżywają potworną pustkę związaną z brakiem znaczących idei, nadających sens życiu jednostek i większych wspólnot.

Nie ulega wątpliwości, że również *Serotonina* doczeka się w Polsce wielu omówień publicystycznych i krytycznych. W „Znaku” chcemy tymczasem zaproponować pogłębione i całościowe spojrzenie na twórczość i intelektualne inspiracje Michela Houellebecqa. Często pisze się o jego diagnozach politycznych. Po publikacji *Platformy*, gdzie w zakończeniu powieści przedstawiony jest atak terrorystyczny na tajski kurort dokonany przez muzułmańską organizację (co skojarzono później z zamachami na wyspie Bali z października 2002 r.), zaczęto nawet nazywać pisarza „prorokiem”. Chcieliśmy jednak pokazać, że twórczość Houellebecqa ma także charakter filozoficzny. W jego powieściach odnaleźć można wpływy egzystencjalizmu spod znaku Heideggera (ważne w twórczości Francuza jest zainteresowanie techniką i krytyka idei humanizmu), pesymizmu Schopenhauera, ale również i Nietzscheańskiej idei śmierci Boga. Pisarz ukazuje w swych książkach doświadczenie samotności, atrofie ludzkich relacji, absurd egzystencji. I choć czasem jego diagnozy

zawierają w sobie szczyptę czarnego humoru, to zazwyczaj przenika je dojmujące poczucie bezsensu ludzkiego istnienia. Jak pisze ks. Andrzej Draguła w eseju *Katolicyzm jako pokusa*, świat ten jest tak mroczny, że zdaje się wręcz przyzywać boskość czy transcendencję.

Twórczość Houellebecqa jest dla nas problematyczna. W zamierzony lub przypadkowy sposób stał się on dziś patronem ruchów antyliberalnych, dostarczając im argumentów i pozwalając spopularyzować tezy eurosceptyczne, mówiące o konsekwencjach upadku tradycyjnej europejskiej kultury. Obcy jest nam w swojej krytyce feminizmu, uprzedmiotowieniu relacji erotycznych i ludzkiego ciała. Mimo wszystko warto jednak z uwagą śledzić jego prozę, skoro wyraża ona tak dobrze te społeczne nastroje i lęki, które leżą u podstaw współczesnego nihilizmu i populizmu. Te wszystkie wątki intelektualne w dziełach francuskiego pisarza znakomicie opisuje Agata Bielik-Robson. Poszczególne tematy jego twórczości (poza wymienionymi już autorami i głosami redaktorów miesięcznika) omawiają również: Alicja Długolecka, Jarosław Fazan, Inga Iwasiów, Piotr Ibrahim Kalwas.

Dopełnieniem Tematu Miesiąca jest dział Idee, gdzie piszemy o Donaldzie Trumpie. Houellebecq i Trump są podobnie sceptyczni wobec powojennego ładu transatlantyckiego opartego na wspólnocie wartości Europy Zachodniej i USA. George Lakoff, znakomity językoznawca, pokazuje, jakich narzędzi perswazji używa amerykański prezydent. Pozwala to lepiej zrozumieć jego strategię komunikacji i cele, jakim służą m.in. jego słynne tweety.

W maju odbędą się wybory do europarlamentu. Obywatele zdecydują o tym, czy siły proeuropejskie zachowają swoją przewagę nad eurosceptykami. Mamy nadzieję, że teksty z miesięcznika „Znak” pomogą lepiej zrozumieć współczesne życie polityczne i mądrzej reagować na lęki, które artykułuje Michel Houellebecq, a wykorzystuje Donald Trump – bohaterowie tego numeru. — Z

SPIS TREŚCI



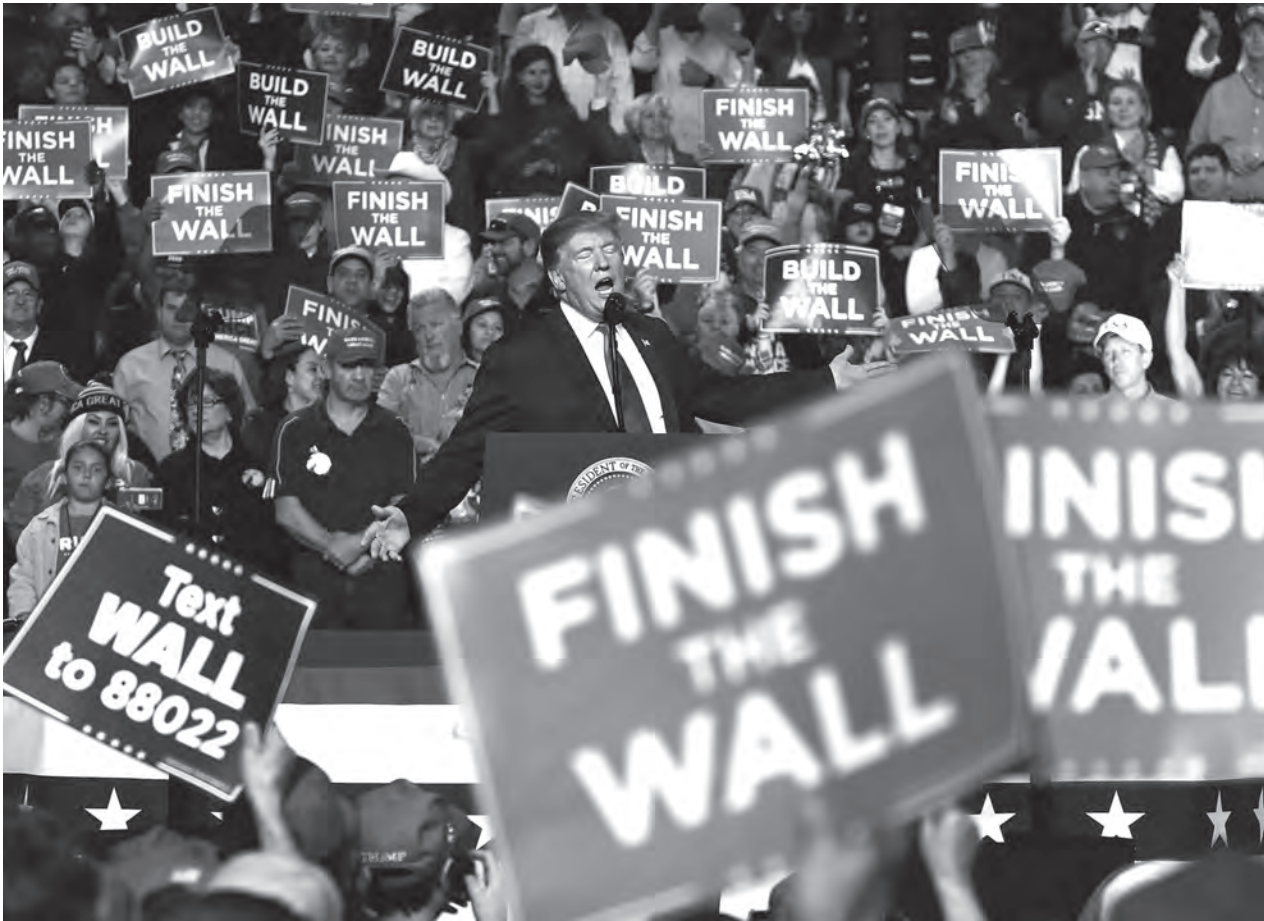
40 **Zbójnicy, pasterze i grafowie. Kim są Słowacy?**
Weronika Gogola



72 **Ojciec i syn**
Piotr Oczko



86 **Wierne, pięknie, z Polski**
C. Geambasu, A. Lloyd-Jones, H. Kruk, A. Volk, B. Rajčić, A. Chadanowicz



fot. Joe Riedle / Getty, Vladimir Smirnek / AFP / East News, archiwum prywatne P. Oczki, Krzysztof Karolczyk / Agencja Gazeta

GEORGE LAKOFF (TŁUM. MATEUSZ BURZYK, MICHAŁ JĘDRZEJEK)

Zrozumieć Trumpa

Wiele z politycznych propozycji Trumpa zostało sformułowanych na podstawie przyczyn bezpośrednich. Imigranci napływają od strony Meksyku? Zbudujmy tam mur. Mamy wielu nielegalnych imigrantów? Deportujmy ich.

ZNAK
MIESIĘCZNIK

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl
www.miesiecznik.znak.com.pl

redakcja: Mateusz Burzyk (sekretarz redakcji), Marta Duch-Dyngosz, Michał Jędrzejek, Ilona Klimek, Elżbieta Kot, Dominika Kozłowska (redaktor naczelna), Urszula Pieczek, Janusz Poniewierski, Agnieszka Rzonca, Henryk Woźniakowski

zespół: Michał Bardel, Wojciech Bonowicz, Halina Bortnowska, Bohdan Cywiński, Bartłomiej Dobroczyński, Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz, ks. Michał Heller, Józefa Hennelowa, Wacław Hryniewicz OMI, Jerzy Illg, Piotr Kłodkowski, Janina Ochojska-Okońska, abp Grzegorz Ryś, Władysław Stróżewski, Karol Tarnowski, Łukasz Tischner, Stefan Wilkanowicz

współpraca: Iwona Boruszkowska, Monika Gatka, Krzysztof Kornas, Dobrostaw Kot, Daniel Lis, Artur Madaliński, Anna Marchewka, Anna Mateja, Andrzej Muszyński, Tomasz Ponikto, Miłosz Puczydłowski, Justyna Siemienowicz, Pola Starczyńska, ks. Grzegorz Strzelczyk, Marcin Wilk, Marcin Żyła

projekt graficzny pisma: Władysław Buchner, Rafał Buchner

projekt graficzny numeru, skład i łamanie: Łukasz Podolak (Weird Gentlemen)

fotodycja: Marcin Kapica

korekta: Barbara Gąsiorowska

ilustracje portretowe: Patrycja Podkościelny

druk: Drukarnia Colonel, Kraków, ul. Dąbrowskiego 16

nakład: 1800 egz.

promocja i reklama: Pola Starczyńska
tel. (12) 61 99 530,
e-mail: starczynska@znak.com.pl

prenumerata: Sylwia Syrek,
tel. (12) 61 99 561,
e-mail: syrek@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

TEMAT MIESIĄCA

6 **Zachód jest w stanie zapaści**
Michel Houellebecq

12 **Przewodnik po powieściach**

14 **Czy istnieje życie po seksie? Serotonina, czyli cicha apokalipsa zombie**
Agata Bielik-Robson

22 **Inne oblicza pisarza**

24 **Ankieta: Tematy Houellebecqa**
Odpowiadają: ks. Andrzej Draguła, Inga Iwasiów, Jarosław Fazan, Alicja Długotęcka, Piotr Ibrahim Kalwas, Mateusz Burzyk i Michał Jędrzejek

SPOŁECZEŃSTWO • ŚWIAT

40 **Zbójnicy, pasterze i grafowie. Kim są Słowacy?**
Weronika Gogola

FELIETONY

50 **Coraz bliżej albo coraz mniej**
Józefa Hennelowa

51 **Kościół – mój dom**
Janusz Poniewierski

84 **Wielka cisza**
Angelika Kuźniak

85 **Droga do społeczeństwa otwartego**
Halina Bortnowska

IDEE

54 **Zrozumieć Trumpa**
George Lakoff
(tłum. Mateusz Burzyk, Michał Jędrzejek)

66 **Ameryka oszalała?**
Radosław Rybkowski
w rozmowie ze Zbigniewem Rokitą

72 **Ojciec i syn**
Piotr Oczko

STACJA: LITERATURA

76 **Chłopczyk**
Justyna Bargielska

LUDZIE • KSIĄŻKI • ZDARZENIA

88 **Przekłady mentalności**
Constantin Geambasu

90 **W kontakcie**
Antonia Lloyd-Jones

92 **Wybór**
Hałyna Kruk

94 **„Czy stać cię na to?”**
Andreas Volk

96 **Być tłumaczem**
Biserka Rajčić

99 **Kronika olsztyńska tłumacza**
Andrzej Chadanowicz
(tłum. Joanna Bernatowicz)

102 **Niekompatybilne technologie**
Maciej Jakubowiak

108 **Ostatni Człowiek**
Jerzy Franczak

112 **Jerzy w krainie lalek**
Marta Kudelska

114 **Noty o książkach**

116 **Jeż na autostradzie**
Julia Fiedorczuk

118 **Znak o znakach**
Tymoteusz Piotrowski

▣ Michel Houellebecq na wystawie swoich fotografii
pt. *Is Michel Houellebecq OK?* w ramach Manifesta
11 w czerwcu 2016 r. w Zurychu
fot. Fabrice Coffrini / AFP / East News



Temat Miesiąca

Fatšywy prorok?

Książki Michela Houellebecq cieszą się niesłabnącą popularnością.

We Francji miesiąc po premierze najnowszej *Serotoniny* konieczny był dodruk. Poprzednia powieść, *Uległość*, rozeszła się tam w 800 tys. egzemplarzy. Także w Polsce trafiła na listę bestsellerów. Być może nie ma dziś innego pisarza, na którego nowe powieści czeka z zapartym tchem cała Europa.

Houellebecq nie tylko opowiada ciekawe historie, ale także prorokuje, jak potoczą się losy Zachodu i stawia publicystyczne diagnozy. Czasami trafiają one w sedno, choć znacznie częściej budzą uzasadniony sprzeciw. Niewątpliwie jest to intelektualista, wobec którego należy umieć zająć własne stanowisko.

Na czym opiera się Houellebecqowska wizja świata? Co nowego przynosi *Serotonina*? Czy Houellebecq jest mizoginem? Dlaczego kusi go katolicyzm?

Odpowiedzi udzielają Michel Houellebecq, odstawiając źródła, z których czerpie jego pisanstwo, a także m.in.: Agata Bielik-Robson, Alicja Długołęcka, ks. Andrzej Draguła, Inga Iwasiów, Piotr Ibrahim Kalwas

Zachód jest w stanie zapaści

MICHEL HOUELLEBECQ

Faktem jest, że więcej dowiemy się o Francji z 1830 r., czytając powieści Balzaka niż 10 prac historycznych, choćby były poważne, kompetentne i dobrze udokumentowane. I jeśli za 100 lat ktoś napisze: „Pisarstwo Houellebecqa jest ważnym świadectwem schyłku, jaki przeżywał Zachód końca XX i początku XXI w.”, będzie to komplement, który z góry przyjmuję

KIEDY DZIENNIKARZE pytali mnie, czy mogą napisać, że Oswald Spengler wywarł wpływ na moją twórczość, odpowiedziałem, że jest to zbyt uproszczenie i wolałbym obszerniej wyjaśnić tę kwestię. To jest tematem niniejszego wystąpienia.

Ja sam jestem członkiem jury pewnej nagrody. 30 Millions d'Amis (30 Milionów Przyjaciół) to francuska fundacja zajmująca się obroną praw zwierząt. Ustanowiła ona nagrodę literacką. Rokrocznie komisja przyjmuje do oceny dwa rodzaje książek:

- powieści, w których jednym z głównych bohaterów jest zwierzę;
- eseje naukowe – na temat takiego czy innego aspektu zachowania zwierząt, bądź też eseje bardziej zaangażowane – traktujące np. o warunkach życia zwierząt w hodowli przemysłowej.

Członkowie jury mają świadomość, że można porównywać różne powieści, tak jak i różne eseje – niemożliwe jest natomiast zestawianie powieści i esejów, gdyż w tym przypadku mamy do czynienia z gatunkami całkowicie niewspółmiernymi.

W efekcie podjęliśmy jedyną racjonalną decyzję: nagroda została podzielona na dwie – osobno nagradzamy powieści, a osobno eseje.

Czy zasługuję na Nagrodę Spenglera?

MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE FLAUBERT WYWARŁ WPŁYW NA PISARZY OKRESU naturalizmu. Można stwierdzić, że Baudelaire zainspirował wielu poetów II poł. XIX w. (wpływ może być również negatywny; w szerokim sensie Nietzsche jest tylko odpowiedzią na Schopenhauera).

Krótko mówiąc, wpływy literackie dotyczą ludzi, którzy uprawiają ten sam rodzaj pisarstwa. Nie można powiedzieć, żebym ja w dziedzinie filozofii czy esejów dokonał czegoś znaczącego. Napisałem niewiele tekstów, a najdłuższy z nich ma ok. 20 stron. Można by więc nawet postawić pytanie, czy zasługuję na Nagrodę Spenglera.

Pierwsza odpowiedź, jaka się narzuca, to raczej: nie. Ktoś taki jak Éric Zemmour, który pisał ważne i znakomicie udokumentowane eseje historyczne, w pewnym sensie o wiele bardziej na nią zasługuje.

Kiedy się jednak głębiej nad tym zastanowiłem, doszedłem do wniosku, że odpowiedź powinna brzmieć: tak. Chodzi o to, że w powieści tkwi naprawdę jakaś tajemnica. Choć wydałem tych powieści już wiele, nadal mam to poczucie tajemniczości i ciągle nie wiem, jak to właściwie jest z tym pisanem, mimo że sam piszę. Faktem jest jednak, że więcej dowiemy się o Francji z 1830 r., czytając powieści Balzaka niż czytając 10 prac historycznych, choćby były poważne, kompetentne i dobrze udokumentowane. I jeśli za 100 lat ktoś napisze: „Pisarstwo Houellebecqa jest ważnym świadectwem schyłku, jaki przeżywał Zachód końca XX i początku XXI w.”, będzie to komplement, który z góry przyjmuję.

W takim więc sensie uważam, że mam prawo przyjąć Nagrodę Spenglera.

Samobójstwo Zachodu

POWIEDZIAŁBYM JESZCZE, ŻE SŁOWO „SCHYLEK” W ODNIESIENIU DO TEGO, o czym piszę, jest wręcz zbyt łagodne. Stacja BBC nakręciła na mój temat film dokumentalny, który twórczyni chciała zatytułować *Suicide of the West*. Ostatecznie tytuł został zmieniony, bo BBC widocznie uznała, że jest zbyt brutalny, ale ja tego żałowałem. Uważałem, że określenie „suicide of the West” jest dobrym podsumowaniem moich książek. Mimo to, co mnie samego zaskoczyło, tytuł przedostatniej książki Érica Zemmoura, *Le suicide français*, nie wydał mi się trafny. Bowiem to, z czym mamy do czynienia w najnowszej historii Francji, nie jest samobójstwem, lecz tak naprawdę morderstwem. Sprawcę tego morderstwa nietrudno wykryć: to Unia Europejska. Jej wspólników we Francji jest wielu.

Reasumując: to pewne, że zachodnia cywilizacja, traktowana jako całość, popełnia właśnie samobójstwo. Cały ten zachodni świat zresztą

dokładnie tak rozumie moje książki. Wewnątrz zachodniej cywilizacji Europa wybrała jednak szczególny sposób, żeby odebrać sobie życie – zabija ona narody, które ją tworzą.

Odpowiedziałem więc częściowo na pytanie o wpływy – w takim zakresie, jaki wydaje mi się najistotniejszy, gdyż postacie występujące w powieści i sposób, w jaki jest napisana, są według mnie o wiele ważniejsze niż idee, które ona zawiera.

Nie chcę uchylać się od odpowiedzi na drugą część pytania, gdyż pod pojęciem „wpływ” rozumie się często coś o węższym zakresie: czy podzielał wnioski Spenglera? Czy zgadzam się z jego sposobem rozumowania?

Odpowiedziałbym krótko: podzielał jego konkluzje, ale nie jego sposób rozumowania. Zanim to rozwinę, muszę otworzyć drugi nawias. To smutne, ale prawdziwe – schyłek przeżywają nie tylko cywilizacje, lecz także, w sposób bardziej oczywisty, poszczególni ludzie. Nasz mózg staje się stopniowo coraz mniej „plastyczny”, mniej gotowy na przyjmowanie nowych idei. By jakaś myśl wywarła na nas wpływ, nie wystarczy, że będzie ważna – musimy zetknąć się z nią w odpowiednio młodym wieku. Dlatego też przedstawię teraz krótki zarys mojej biografii intelektualnej.

Walka o reprodukcję

STUDIOWAŁEM INŻYNIERIĘ ROLNICZĄ. W mojej uczelni nie było luminarzy nauki oprócz jednego: prof. Valdeyrona. Był nie tylko znanym naukowcem, ale też znakomitym pedagogiem. 